

TOMASZ PECIAKOWSKI
Katedra Filozofii Społecznej KUL

ZRÓŻNICOWANE OBLICZA KRYZYSU
– WOKÓŁ NAJNOWSZEJ KSIĄŻKI
KS. PROF. STANISŁAWA KOWALCZYKA
(SPRAWOZDANIE ZE SPOTKANIA WYDZIAŁU NAUK SPOŁECZNYCH
TN KUL Z 8 MAJA 2012)

Ojciec święty Benedykt XVI apelował 11 września 2011 roku w Anconie do narzeczonych: „Drodzy młodzi, nie bójcie się stawiać czoła tym wyzwaniom! Nigdy nie traćcie nadziei. Miejcie odwagę, nawet w sytuacjach trudnych, pozostając mocni w wierze”. Słowa te brzmią jak zachęta do traktowania wszelkich trudności jako szansy i obietnicy realnej zmiany. Nie tylko w relacjach interpersonalnych. Takie trudności, jak i każdy kryzys, mogą zmusić do uświadomienia sobie, co jest w życiu wartościowe i pozwolił odszukać na nowo zagubione priorytety. W końcu tego typu twórcze podejście do zmieniającej się rzeczywistości budowało przez setki lat łacińską cywilizację Zachodu. Dlatego też samo rozpoznawanie, opisywanie i analizowanie źródeł kryzysu, stanowi punkt wyjścia do zaplanowania działań, mających na celu zwalczanie jego negatywnych skutków. „Stwierdzenie wielosektorowego kryzysu w świecie współczesnym nie jest równoważne z fetyszyzacją idei kryzysu ani uleganiem postawie pesymistyczno-katastroficzej. Fakt kryzysu jest dla człowieka wyzwaniem, które musi podjąć, prześledzić jego przejawy i źródła, przeciwdziałać mu i twórczo rozwiązać zaistniałe problemy. Nie pasywna ucieczka przed sytuacją kryzysu, lecz uważna diagnoza jego przyczyn i stosowanie odpowiedniej terapii jest właściwą postawą”¹. Powyższa refleksja zamiast jako rodzaj wprowadzenia, równie dobrze mogłaby stanowić znakomite podsumowanie spotkania, które w maju odbyło się w sali Biblioteki Instytutu Socjologii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II. Jego bohaterem i głównym gościem był autor cytowanej wyżej myśli, ks. prof. Stanisław Kowalczyk, dziekan Wydziału Nauk Społecznych KUL w latach 1990-1993, założyciel i wieloletni kierownik Katedry Filozofii Społecznej, jeden z najwybitniejszych uczonych, którego miał zaszczyt zatrudniać Instytut Socjologii KUL.

¹ S. K o w a l c z y k, *Współczesny kryzys ideowo-aksjologiczny*, Lublin: Wydawnictwo KUL 2011, s. 204.

Dokładnie 8 maja 2012 roku, podczas szczególnego zebrania Wydziału Nauk Społecznych Towarzystwa Naukowego KUL, miała miejsce prezentacja najnowszej książki ks. prof. Stanisława Kowalczyka pt. *Współczesny kryzys ideowo-aksjologiczny*, z której pochodzi wcześniej przytaczany cytat. Spotkanie zbiegło się z datą imienin Autora, dlatego po przywitaniu wszystkich obecnych obrady rozpoczęły się gromkim – i dwujęzycznym – odśpiewaniem życzeń, *Sto lat* oraz *Plurimos annos*.

Spotkanie prowadził przewodniczący Wydziału Nauk Społecznych TN KUL ks. prof. dr hab. Edward Walewander, który na cześć ks. prof. Kowalczyka wygłosił laudację, zaczynając ją tymi słowy: „Znaczenie dzisiejszej uroczystości przekracza bez wątpienia jej zasadniczą i istotną treść dla zgromadzonych tu wszystkich uczestników, przede wszystkim dla Księdza Infulata prof. zw. dr. hab. Stanisława Kowalczyka. Dowiodła ona, że w murach naszej katolickiej Uczelni istnieje coś, co wiąże kolejne pokolenia kadry naukowej i studentów, a uprawianej w niej nauce nadaje jedność i ciągłość, jaką każde środowisko z nią związane powinno pielęgnować i propagować. Odwykliśmy od widoku osób, które przez dziesiątki lat cieszyły się wielkim autorytetem jako wykładowcy i nauczyciele akademicy, które można było spotkać na korytarzach i w salach wykładowych, w ogóle w przestrzeni Uniwersytetu. Często nawet pracownicy średnich roczników nie są w stanie rozpoznać ich twarzy na fotografiach, nie mówiąc o zachowaniu w pamięci nazwisk. A przecież dąb rośnie do góry z korzenia. Jeśli usychają jego najniższe części, usycha całe drzewo. Niepostrzeżenie, ale nieuchronnie.

Obserwując trwającą obecnie dyskusję na temat roli nauczania historii w dziele wychowania młodego pokolenia, które zgodnie z planem Ministerstwa Edukacji Narodowej ma ustąpić jakiemś płytkiemu prezentyzmowi, cieszymy się z naszego spotkania. Niech cieszy się z nami Jubilat, bo mamy prawo tak się do Niego zwrócić. O wiele większa radość przystoi tym wszystkim, którzy naszą Uczelnię uznają wciąż za swój dom, niezależnie od tego, jak dawno z niej wyszli; czy opuścili KUL z zapasem wiedzy, pozwalającej używać jej z powodzeniem w uprawianym przez długie lata zawodzie, czy też po mżolnej trwającej dziesiątce lat pracy naukowej i dydaktycznej”.

Po niniejszym wprowadzeniu ks. prof. Edward Walewander przedstawił sylwetkę bohatera wieczoru, ukazując jego wielkie doświadczenie i osiągnięcia naukowe, a także obrazowo i anegdotycznie opisując dorobek autora: „Od wielu lat śledzę aktywnie twórczość naukową ks. infulata prof. zw. dra hab. Stanisława Kowalczyka. Dnia 23 czerwca 1988 roku uczestniczyłem razem z nim w audiencji u papieża Jana Pawła II. Ksiądz profesor wręczał wówczas papieżowi swoją niedawno wydaną książkę pt. *Człowiek i Bóg w nauce św. Augustyna* (Lublin 1987). Ojciec Święty wziął ją do ręki z nieukrywaną radością, a ks. Kowalczyka powitał słowami: «Pracowity i płodny sandomierzanin».

Faktycznie imponująca jest twórczość naukowa tego kapłana sandomierskiej diecezji. W swoim dorobku, oprócz wielu artykułów i różnego rodzaju innych publikacji, ks. prof. Stanisław Kowalczyk ma 45 książek z bardzo szerokiego zakresu tematycznego – obejmują one bowiem niemal wszystkie aspekty refleksji filozoficznej, uwzględniają także zagadnienia teologiczne, religiologiczne i społeczne”.

W laudacji nie zabrakło też odniesienia do najnowszej książki Kowalczyka². Zdaniem ks. prof. Walewandra, główną jej zaletą jest przenikanie się różnych przymysłów i odniesień filozoficznych usytuowanych w kontekście społeczno-politycznym. Dzięki temu czytelnik zostaje wprowadzony w gąszcz problemów współczesnego świata i w jeszcze większą złożoność pojawiających się w nim wyzwań edukacyjnych, jakie stają współcześnie przed człowiekiem. Książka na temat szeroko rozumianego współczesnego kryzysu, ukazuje kreacyjną rolę ludzi w świecie, który przychodzi im zmieniać – mówił ks. prof. Walewander.

Po zakończonej laudacji, specjalne słowa do Autora w imieniu pracowników i studentów Instytutu Socjologii skierował też dyrektor tej instytucji, ks. dr hab. Stanisław Fel (prof. KUL), wskazując na miejsce spotkania – czytelnię biblioteki Instytutu, z którym przez wiele lat dzisiejszy Solenizant, ale i Jubilat [obchody 80-lecia urodzin w 2012 roku – przyp. T.P.] był związany. Dyrektor wyśtosował zaproszenie do ks. prof. Kowalczyka, by swą więź ze społecznością Instytutu Socjologii stale podtrzymywał. Przypomniał też o jubileuszowym numerze „Roczników Nauk Społecznych”, poświęconym bohaterowi tego spotkania³.

Z referatem omawiającym książkę Kowalczyka *Współczesny kryzys ideowo-aksjologiczny* wystąpił zaś dr Edward Bala w ajder⁴, który przekonywał, że Autor powyższego „kryzysowego” studium stara się odsłonić zróżnicowane oblicza kryzysu i nie poprzestaje na stwierdzeniu, że winna aksjologicznej zapaści jest tylko błędna antropologia oraz depersonalizacja koncepcji człowieka. Idzie dalej, chcąc odsłonić wielorakie implikacje tego faktu. Mimo wyraźnego przesłania i przestrogi, wcale nie optymistycznej, Kowalczyk pozostawia czytelnika z nadzieją – w społeczeństwie dotkniętym kryzysem nie zanika bowiem pragnienie życia w wartościach, mimo że coraz bardziej pochłania je żądza modernizacji i pasja ryzyka. Doświadczenie uczy, że kiedy w społeczeństwie wartości ideowe i aksjologiczne tracą na znaczeniu, zwłaszcza w sferze publicznej, to taka sytuacja jest już sygnałem, że społeczeństwo znalazło się w orbicie kryzysowej rzeczywistości. Nie musi to jednak oznaczać tylko i wyłącznie zagrożenia, ale też realną szansę – rzecz w tym, by ją wykorzystać.

Referent podkreślił, że przesłanie wyłaniające się z krytycznych analiz Kowalczyka, czyni jego monografię pracą zorientowaną ku przyszłości. To swoisty manifest troski o ludzki kształt współczesności, będący połączeniem poznawczej wrażliwości Autora z kompetencjami i chłodną oceną realiów. Kowalczyk już po raz kolejny, zdaniem Bala w ajdera, potwierdził swoją znaczącą pozycję w polskiej filozofii, a wpisując się w aktualny dyskurs, dał zachętę do pobudzenia poznawczej i aksjologicznej wrażliwości jego czytelników, z której płynie zobowiązująca odpowiedzialność za jakość wspólnego życia.

² Szerzej o książce ks. prof. S. Kowalczyka w opinii ks. prof. E. Walewandra można przeczytać w recenzji opublikowanej na łamach „Przeglądu Uniwersyteckiego”. Zob. E. W a l e w a n d e r, *Współczesny kryzys ideowo-aksjologiczny*, „Przegląd Uniwersytecki” 2012, nr 2 (136), s. 28.

³ 4(40) 2012, nr 1.

⁴ Referat opierał się na tekście recenzji, która ukazała się na łamach „Roczników Nauk Społecznych”. Zob. E. B a l a w a j d e r, *Kryzys, nihilizm i filozofia. O aktualności najnowszej książki Stanisława Kowalczyka*, „Roczniki Nauk Społecznych” 4(40) 2012, nr 2, s. 107-112.

Po prezentacji książki, w sali rozgorzała dyskusja – ciekawa, wielowątkowa i na tyle bogata, że nie sposób dokładnie zrelacjonować jej przebiegu w tak ograniczonej jak sprawozdanie formie. W dyskusji udział wzięło wiele osób, m.in.: prof. dr hab. Leon Dyczewski OFMConv, dr hab. Piotr Paweł Gach (prof. KUL), ks. dr hab. Marian Nowak (prof. KUL), prof. dr hab. Edward Olszewski, prof. dr hab. Stanisław Wójcik, a przysłuchiwali się jej członkowie WNS TN KUL oraz goście z innych placówek naukowych. Co jest najgłębszym źródłem kryzysu? Czy kryzys aksjologiczny jest rezultatem dzisiejszych czasów, czy raczej jest konsekwencją grzechu pierworodnego – może każde pokolenie staje przed swoim kryzysem jako próbą człowieczeństwa? Czy kryzys dotyczy jedynie kultury europejskiej, amerykańskiej, czy też jest bardziej globalny? – to tylko niektóre z pytań, jakie tego dnia zostały skierowane do ks. prof. Stanisława Kowalczyka.

Na każde z nich gość wieczoru z wielkim znanstwem, rzeczowo i cierpliwie odpowiadał, z charakterystyczną dla siebie erudycją. Najgłębsze źródło kryzysu dostrzegł Kowalczyk w fałszowaniu idei człowieka. Proces jej degradacji dokonywał się stopniowo – począwszy od sekularyzacji idei, dokonanej przez Oświecenie; poprzez depersonalizację, po której to człowiek przestał być osobą (co miało miejsce m.in. w ideologii marksistowskiej); by w końcu dojść do strukturalistycznej i postmodernistycznej dehumanizacji idei, gdy nagle człowiek „przestał być człowiekiem”.

Ksiądz prof. Kowalczyk mówił też, że we współczesnej debacie dużym problemem jest fałszowanie wielu ważnych, związanych z pięknymi ideami, pojęć (jak np. wolność, tolerancja, demokracja, pluralizm). A przecież demokracja sprowadzona do procedur, formuł, socjotechniki, a pozbawiona wartości, jest pusta. Wolność – tak uwznioślająca! – sprowadzona do wyzwalania człowieka od wszystkiego: zasad, wartości, moralności czy etyki, jest absurdem. Dzisiejszy kryzys nie jest konsekwencją grzechu pierworodnego – przekonywał Kowalczyk. Minione pokolenia też czyniły zło, ludzie zawsze byli ułomni, ale później, po tych traumatycznych, złych wydarzeniach pojawiała się refleksja, żal, wyrzuty sumienia. Dziś zaś to, co nienormalne, staje się normalne – ludzie, czyniąc zło, uważają, że nie grzeszą, że nic złego się nie dzieje. Ginie świadomość, refleksja nad własnym postępowaniem. Dlatego współczesny kryzys sięga umysłu ludzkiego. Konieczne jest więc, aby człowiek „wejrzął w siebie” – przekonywał autor *Współczesnego kryzysu ideowo-aksjologicznego* – i zobaczył, że jest obrazem Boga, jego najdoskonalszym Stworzeniem, wiele potrafiącym zdziałać. Pozwoli to wykorzystać kryzys w sposób twórczy i zapobiegnie pogłębianiu się kryzysowej zapaści.

Choć ograniczenia czasowe spotkania nie pozwoliły poruszyć wszystkich kwestii i zadać wielu pytań ks. prof. Kowalczykowi, to wydaje się, że ciekawy przebieg dyskusji mógł usatysfakcjonować zebranych. Należy tylko oczekiwać przyszłych tak udanych spotkań w ramach Wydziału Nauk Społecznych TN KUL.